

Szymon WIERZBIŃSKI*

DIUK, KRÓL I PAPIEŻ. KILKA UWAG NA TEMAT SPORU O LEGALNOŚĆ OBJĘCIA TRONU ANGLII PRZEZ WILLIAMA BASTARDA W 1066 ROKU¹. CZ. I

Słowa kluczowe: Anglia, Normanowie, następstwo prawne, podbój

1. Wstęp

Nie ulega wątpliwości, że historia podboju Anglii przez Williama Bastarda należy do najlepiej omówionych przez mediewistów tematów. Szczególnie poglądy uczonych angielskich na wspomnianą kwestię mają bardzo ugruntowany charakter. Jest tak nie tylko ze względu na fakt, iż wspomniane zagadnienie, jako kamień milowy w historii Anglii, było badane niezliczoną ilość razy, ale także dlatego, iż w myśl historiozofii brytyjskiej (dominującej przynajmniej do XX w.) stanowiło ono element ściśle określonego procesu. Zgodnie z nią, każde ważne wydarzenie wpisuje się, z założenia, w – niezaprzeczalną niegdyś i pokutującą fragmentarycznie nadal – wigowską wizję historii. Jak twierdził Lord Macaulay, sednem tego wiekowego procesu jest postęp, wyrażający się odebraniem rzeczywistej władzy królom i przekazaniem jej reprezentantom narodu². Jak słusznie wskazuje B. Szlachta, pożywkę dla tych teorii miały teksty źródłowe niektórych mężów stanu, jak chociażby prace Jana z Salisbury, który pisząc o tyranobójstwie uznawał

* Dr, Centrum Badań Ceraneum, Uniwersytet Łódzki; e-mail: szymonwierzbinski@op.pl

¹ Chciałbym gorąco podziękować Prof. Tomaszowi Tulejskiemu za pomoc w badaniach prawniczych aspektów omawianego problemu. Dotyczy to zarówno wskazówek merytorycznych, jak i dostępu do literatury.

² **T. Babington**, *Macaulay's History of England, From the Accension of James II*, wyd. 1, A.L. Burt, Everyman's Library, Nowy York 1906, s. 145.

je za karę Boga³. Kwestia podboju Anglii przez długi czas była więc badana nie pod kątem ustalenia faktów, ale roli jaką to wydarzenie miało w ściśle określonym procesie dziejowym (tj. zmaganiach pomiędzy despotycznymi monarchami a rzecznikami przekazania wolności „ludowi”)⁴. W myśl tej historiozofii jeszcze W.F. Maitland utrzymywał, że anglosaski *witan* był jedynym pełnoprawnym dyspozytorem korony w momencie śmierci Edwarda Wyznawcy⁵. We wspomnianą doktrynę wpisywał się także G.M. Trevelyan. Choć uczyony uznawał, iż oparte na spokrewnieniu z rodem Cerdica teoretyczne prawo do tronu bardziej przysługiwało Williamowi niż Haroldowi, to jednak wierzył, że zatwierdzenie tego ostatniego przez *witenagemot* zamykało sprawę⁶. Współcześni badacze, jak B. Lyon, skłaniają się, rzecz jasna, do skromnych rewizji niektórych uogólnień, takich jak mylne przekonanie, jakoby *witan* był pierwowzorem parlamentu, a nie jedynie ciałem wyrażającym ostateczną zgodę na postanowienia monarchy⁷. Tym niemniej, historia objęcia tronu angielskiego przez Williama nadal obciążona jest stereotypowymi przekonaniem.

Istnieją tymczasem przesłanki, aby uznać, iż Edward Wyznawca posiadał prawną zdolność do tego, aby przekazać tron Williamowi. *Witan*, stanowiący zwoływaną na życzenie króla radę możnych, akceptował jedynie wybór nowego władcy. Można przyjąć, iż wspomniane ciało zatwierdziło promesę sukcesji Williama, daną przez Edwarda w 1051 r. Reasumując dostępny materiał badawczy, nie ma podstaw, aby uznać, iż Wyznawca zmienił zdanie na korzyść Harolda w 1066 r.

³ **B. Szlachta**, *Monarchia prawa. Szkice z historii angielskiej myśli politycznej do końca epoki Plantagenetów*, Biblioteka Myśli Politycznej, Kraków 2001, s. 128–129; **B. Szlachta**, *Książeczka męża stanu. Elementy doktryny politycznej Jana z Salisbury*, [w:] **M. Jaskólski**, **B. Toczewska** (red.), *Myśl Polityczna. Od historii do współczesności. Księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002, s. 443–461.

⁴ **T. Tulejski**, wstęp do: *Thomas Babington Lord Macaulay. Eseje polityczne*, przekł. S. Tarnowski, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2013, s. 14–15.

⁵ **F.W. Maitland**, *The Constitutional History of England*, Cambridge University Press, Cambridge 1909, s. 59.

⁶ **G.M. Trevelyan**, *Historia Anglii*, tłum. A. Dębicki, PWN, Warszawa 1965, s. 152. Na gruncie polskim pogląd ten zaszczerpił B. Szlachta, powołując się zresztą na pracę G.M. Trevelyana: **B. Szlachta**, *Monarchia prawa...*, s. 23.

⁷ **B. Lyon**, *A Constitutional and Legal History of Medieval England*, Harper & Brothers, New York 1960, s. 46.

2. Kwestia zakresu władzy królewskiej w Anglii za Edwarda Wyznawcy oraz sprawa promesy na rzecz Williama Bastarda

Wielu badaczy uznaje, że Edward nie mógł wyznaczyć swojego następcy i obietnica poczyniona Williamowi nie miała podstaw prawnych. Należy do nich m.in. C. Morton⁸. Także W. Lipoński wskazuje na decydującą rolę *witanu* w obejmowaniu tronu przez władców anglosaskich w interesującym nas okresie, podkreślając, że bez akceptacji tej rady Wyznawca nie miał prawa obiecać nikomu tronu⁹. Wydaje się to jednak stanowiskiem zbyt skrajnym. Aby wyjaśnić wspomnianą kwestię, trzeba wpieryw zastanowić się nad tym, jak zmieniał się zakres władzy królów anglosaskich w czasie. Chociaż w momencie inwazji nie wszystkie plemiona Anglów, Sasów i Jutów miały królów, instytucja ta szybko się upowszechniła, na czele z godnością *bretwaldów*¹⁰. Z czasem, gdy Wessex podporządkowało sobie inne królestwa, przy władzy zachowała się tylko jedna dynastia¹¹. Jak zauważa S. Reynolds, w okresie heptarchii władcy nie odróżniali się

⁸ C. Morton, *Pope Alexander II and the Norman Conquest*, Latomus 1975/34, Societe d'Etudes Latines de Bruxelles, s. 364.

⁹ W. Lipoński, *Narodziny cywilizacji Wysp Brytyjskich*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2001, s. 399, 403. Tym samym tropem idzie B. Szlachta: *Monarchia prawa...*, s. 23.

¹⁰ Termin ten pojawia się po raz pierwszy w Kronice Anglosaskiej pod rokiem 829 (oznaczonym jako 827). W wersji A Kroniki zachowała się wersja Bretwalda, zaś w innych manuskryptach – Bryten Ewalda: *Two of the Salon Chronicles Paralel (with supplementary extracts from the others)*, r. 827, wyd. Ch. Plummer, Clarendon Press, Oxford 1952, s. 60–61 (dalej: ASC). Według starszej interpretacji wspomniany tytuł używany był przez tych władców anglosaskiej Anglii, którym udało się zdobyć władzę zwierzchnią (jednak o dość mglistym zakresie) nad innymi królami heptarchii: D. Whitelock, komentarz 9, [w:] *The Anglo-Saxon Chronicle*, tłum. D. Whitelock, Clarendon Press, Londyn 1961, s. 40 (dalej: ASC PL). Obecnie przeważa jednak teza, głosząca, iż choć niektórzy władcy osiągnęli dominujący status, to w rzeczywistości termin ten został utworzony przez autora Kroniki Anglosaskiej, a hegemoni wspomniani przez niego nie posługiwali się ową godnością jako formalnym tytułem: P. Wormald, *Bede, Bretwaldas and the Origins of the Gens Anglorum*, [w:] P. Wormald, D. Bullough, R. Collins (red.), *Ideal land Reality in Frankish and Anglo-Saxon Society: Studies Presented to J.M. Wallach-Hadrill*, Oxford University Press, Oxford 1983, s. 118–119. Na temat roli kontaktów pomiędzy poszczególnymi dworami królestw anglosaskich oraz rywalizacji o faktyczny prymat wśród ich władców czytaj u: B. Yorke, *The Bretwaldas and the origins of overlordship in Anglo-Saxon England*, [w:] S. Baxter, C.E. Karkov, J.L. Nelson, D. Pelteret (red.), *Early Medieval Studies in Memory of Patrick Wormald*, Ashgate Publishing, Ashgate 2009, s. 81–95; J. McClure, R. Collins, komentarz 77, [w:] *idem* (red.), *The Ecclesiastical History of the English People*, Oxford University Press, Oxford 1999, s. 376–377.

¹¹ B. Lyon, *A Constitutional and Legal History...*, s. 38.

zasadniczo od reszty możnowładztwa, posiadając jedynie nieco wyższy status¹². Na przestrzeni IX w. rozpoczął się jednak proces wzmocnienia władzy królewskiej, który można najlepiej dostrzec na przykładzie ewolucji relacji pomiędzy królem a możnymi. B. Yorke zauważa, że za czasów Alfreda w II poł. IX w. nastąpił odwrót od systemu czasowych nadań ziemskich w zamian za służbę wojskową (typowego dla organizacji drużynnej) na rzecz zwyczaju, z którego wynikało, że sam fakt posiadania ziemi zobowiązywał do owej służby¹³. Abstrahując od tego, że królowie zmienili zasady dzierżenia majątków, nakładając na ich posiadaczy nowe obowiązki, należy zauważyć, iż nadal zachowali oni prawo konfiskaty¹⁴.

Proces wspomnianego wzmocnienia władzy wynikał przede wszystkim z krzepnięcia jednoczącego się królestwa pod berłem dynastii Wessexu, której rządy przybierały charakter formalnie usankcjonowany¹⁵. W następnych dekadach wspomniana tendencja uległa dalszemu wzmocnieniu. W czasie koronacji Edgara w 973 r. pojawia się już element przysięgi (*promissio regis*), w myśl której król przyrzekał chronić Kościół i sprawiedliwie rządzić poddanymi¹⁶. Gdy idzie o zakres władzy rady najważniejszych możnych, tj. *witenagemot*, to król mógł stanowić prawo sam, choć często pytał o radę wspomnianych możnych¹⁷. Podobnie było w przypadku wojny, pokoju i innych kluczowych spraw. Zazwyczaj zwoływano *witan* wtedy, gdy sam król chciał mieć poczucie pełnej akceptacji

¹² S. Reynolds, *Lenna i wasale. Reinterpretacja średniowiecznych źródeł*, tłum. A. Bugaj, Wyd. M. Drucecki, Kęty 2001, s. 713. Status ten starano się podnieść, dowodząc pochodzenia swojej dynastii od pogańskich bogów: S. Newton, *The Origins of Beowulf and the Pre-viking Kingdom of East Anglia*, Boydell and Brewer, Cambridge 1993, s. 133–146; R. North, *Heathen Gods in Old English Literature*, Cambridge University Press, Cambridge 1997, *passim*.; W.A. Chaney, *The Cult of Kingship in Anglo-Saxon England: The Transition from Paganism to Christianity*, University of California Press, Manchester 1970–1999, s. 7–42.

¹³ B. Yorke, *Królowie i królestwa Anglii w czasach Anglosasów 600–900*, PWN, Warszawa 2010, s. 225–226.

¹⁴ S. Reynolds, *Lenna i wasale...*, s. 712. Monarcha nadal pozostawał więc *de facto* posiadaczem całej ziemi królestwa.

¹⁵ *Ibidem*, s. 714.

¹⁶ Jak słusznie wskazuje W.A. Chaney, nowy król ślubować miał zagwarantowanie pokoju w całym królestwie, obronę przed złem i rabunkiem oraz umacnianie sprawiedliwości i miłosierdzia: *The Cult of Kingship in Anglo-Saxon England...*, s. 255–256.

¹⁷ B. Lyon, *A Constitutional and Legal History...*, s. 47. Ponieważ w okresie formowania się królestwa Anglii nie było żadnej struktury politycznej łączącej poszczególne władztwa heptarchii, ciałem, które istniało najwcześniej, była rada królewska, funkcjonująca przy każdym władcy: W.A. Chaney, *The Cult of Kingship in Anglo-Saxon England...*, s. 7. Co ciekawe, Sasi, którzy pozostali na Kontynencie, wypracowali strukturę, która pomagała im stawiać czoła wyzwaniom przerastającym siły pojedynczych plemion: K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Iskry, Warszawa 2004, s. 347–355.

swojej decyzji¹⁸. Tak było np. w przypadku nałożenia specjalnych podatków za Ethelreda na pocz. XI w.¹⁹ Jest również jasne, że propozycje nowych praw wychodziły przede wszystkim z dworu królewskiego, choć wykonawcami woli monarchy byli najczęściej duchowni tworzący zaczątki kancelarii²⁰.

O tym, że pozycja anglosaskich władców stała się w IX i X w. bardzo silna, świadczy podejście wspomnianych monarchów do kwestii sakry królewskiej. G. Garnett dowodzi, że w okresie poprzedzającym normański podbój Anglii sakra królewska, stanowiąca przecież nieodłączny element chrześcijańskiej teologii władzy, nie była warunkiem niezbędnym do sprawowania legalnych rządów²¹. Anglosaskim władcą stawało się niejako automatycznie w przypadku dziedziczenia tronu, w pewnych zaś warunkach – przez akklamację. G. Garnett zauważa oczywiście, iż w XI w. występowało od tej reguły wiele odstępstw, tym niemniej należy pamiętać, iż spowodowane one były ważnymi okolicznościami, jak najazd lub konieczność pilnego powierzenia komuś rządów. Dobrym przykładem na poparcie tej tezy jest sam Edward Wyznawca, o którym autor *Kroniki Anglosaskiej* pisze z zaskoczeniem, iż został wybrany na króla zaraz po śmierci Harthacanuta, choć oficjalne uroczystości odbyły się na Wielkanoc 1043 r.²² Według niektórych źródeł było to zatem ponad rok później²³. Ciekawy kontrast stanowią w tym względzie dwie bezzwłoczne sakry, tj. Williama i Harolda. O tym ostatnim autorzy źródeł złośliwie wspominają, że mszę pogrzebową

¹⁸ B. Lyon, *A Constitutional and Legal History...*, s. 48.

¹⁹ ASC, r. 994, s. 126–129; r. 1002, s. 133–135; r. 1007, s. 138; r. 1011, s. 141–142; ASC PL (C, D, E), r. 994, s. 83; r. 1002, s. 86; r. 1007, s. 88; r. 1011, s. 91.

²⁰ D. Whitelock, *Wulfstan's Authorship of Cnut's Laws*, *English Historical Review* 1955/LXX/274, s. 72–85; B. Lyon, *A Constitutional and Legal History...*, s. 47.

²¹ Pamiętać jednak należy, że to właśnie koronacja i konsekracja zastąpiły w symbolice władzy pochodzenie od pogańskich bogów, na którym anglosascy władcy opierali przed chrztem swoją władzę: B. Lyon, *A Constitutional and Legal History...*, s. 39. Na temat roli bogów i legendarnych bohaterów w genealogiach anglosaskich władców czytaj w: S. Wierzbński, *The symbolic significance of Skjöldr and Scyld*, [w:] L.P. Slupecki, J. Morawiec (red.), *Between Paganism and Christianity in the North*, Wyd. URz, Rzeszów 2009, s. 131–149.

²² K. Ciggaar dowodzi, że z okazji wspomnianych uroczystości mogło dojść do kontaktów pomiędzy Anglią a Bizancjum: K. Ciggaar, *England and Byzantium on the Eve of the Norman Conquest*, *Anglo-Norman Studies* 1982/5, Boydell Press, s. 84.

²³ Zgodnie z wersjami C i D *Kroniki*, Harthacanut zmarł 8.06.1042 r. ASC, r. 1042, s. 162–165; ASC PL (C, D), r. 1042, s. 106. Informacja o natychmiastowym wyborze Edwarda na króla znajduje się w wersjach E i F wspomnianego źródła: ASC, r. 1041 (1042), s. 162–163; ASC PL (E, F) r. 1041 (1042), s. 106. Wszystkie wersje *Kroniki* są jednak zgodne, że Edward został konsekrowany na króla dopiero na Wielkanoc 1043 r. ASC, r. 1043, s. 162–163; ASC PL (C, D, E) r. 1043, s. 107. G. Garnett, *Conquered England. Kingship, Succession, and Tenure 1066–1166*, Oxford University Press, Oxford 2007, s. 2.

Edwarda uczynił mszą namaszczenia siebie na króla²⁴. Inaczej było w księstwie Normanów²⁵. We wspomnianym państwie dopiero koronacja połączona z sakrą królewską była wydarzeniem, które czyniło pretendenta królem.

Skoro można ostrożnie przyjąć, iż władca miał prawo przekazać tron wybranemu przez siebie następcy, należy odpowiedzieć na pytanie, jak się to dokonywało oraz czy podobne działanie miało miejsce w Normandii. Jak zauważa J. Beckerman, w Normandii panował zwyczaj udzielania nadań określany terminem *post obitum*. Proceder upowszechniony pierwotnie w celu transferu ziemi w ręce kościelne został z czasem rozciągnięty na relacje między świeckimi możnowładcami. Cechą charakterystyczną wspomnianego działania prawnego była jego nieodwołalność²⁶. Przekonał się o tym sam William Bastard (wówczas już „Zdobywca”) w 1087 r., gdy na łożu śmierci chciał wydziedziczyć swego najstarszego syna Roberta, któremu wcześniej obiecał zgodnie z tą formułą Normandii²⁷. Relacja Orderyka Vitalisa nie zostawia złudzeń, że zamiar umierającego monarchy nie został spełniony, bowiem sam William wybrał wierność prawu, pomimo iż obdarowany prowadził w owym czasie przeciw niemu wojnę²⁸. Także G. Garnet uznaje, że diuk rozumiał obietnicę dziedziczenia po Edwardzie dokładnie tak, jak precyzowało ją prawodawstwo normańskie²⁹.

Inaczej rzecz się miała na północ od Kanału La Manche. Chociaż w Anglii nadania dóbr jeszcze za życia ich właściciela były powszechne, to różniły się one od aktów kontynentalnych jedną ważną cechą, tj. nie miały charakteru nieodwołal-

²⁴ Najważniejsze informacje przekazują na ten temat dwa źródła: *Kronika Anglosaska* oraz *Miracula Sancti Edmundi*: ASC, r. 1066, s. 194–201; ASC PL (C, D, E) r. 1066, s. 140–141; *Heremanni Miracula Sancti Edmundi*, 6.01.1066 r., [w:], *Ungedruckte Anglo-Normannische Geschichtsquellen*, wyd. F. Liebermann, Strassburg 1879, s. 245–246.

²⁵ G. Garnett, *Conquered England...*, s. 3–4.

²⁶ M. Sheehan, *The Will in Medieval England*, Pontifical Institute of Mediaeval Studies, Toronto 1963, s. 109.

²⁷ J. Beckerman, *Succession in Normandy, 1087, and in England, 1066: The Role of Testamentary Custom*, *Speculum* 1972/41, Cambridge University Press, s. 258–259.

²⁸ Autor źródła informuje nas o tym, że William miał świadomość, iż wspomnianego nadania nie można było cofnąć. Jednocześnie król wyraził miał obawę o jego normandzkie dziedzictwo, które w czasie rządów syna popadnie w ruinę: „*Concessus honor nequit abstrahi. Sed indubitanter scio quo verte misera erit regio, quae subjecta fuerit ejus dominio.*” (*Orderici Vitalis Ecclesiasticae Historiae Libri Tredecim*, VII, 15, t. III, wyd. A. le Prevost, Paris 1845, s. 242 – dalej: **Orderyk Witalis**).

²⁹ G. Garnett, *Conquered England...*, s. 5, 8; E.Z. Tabuteau, *Transfers of Property in Eleventh-Century Norman Law*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1988, University of North Carolina Press, s. 24–27.

nego³⁰. W tym kontekście kapitalne znaczenie ma dla nas relacja autora *Vita Regis Edvardi*, który informuje nas wprost o tym, że Edward zostawił tron Haroldowi w akcie ostatniej woli³¹. Wspomniane prawo określone było terminem *verba novissima*, na co słusznie wskazuje J. Beckerman³². Prawo do korony na mocy wspomnianej formuły, zawieszającej skutecznie poprzednie nadania, przywołał zresztą Harold niedługo przed bitwą, jak relacjonuje William z Poitiers³³. Wygląda więc na to, że w przypadku gdyby Edward istotnie zmienił zdanie na łożu śmierci, każdy z pretendentów miał podstawy, aby uznać, iż korona należy się właśnie jemu³⁴.

3. Rywalizacja o władzę w Anglii za Edwarda Wyznawcy – próba rekonstrukcji wydarzeń

Zakładając, iż Edward istotnie miał prawo przekazać tron wybranej przez siebie osobie, należy zastanowić się na ile prawdopodobne jest, aby na łożu śmierci zmienił zdanie i wyznaczył Harolda swoim następcą. Jak wiadomo, pierwsze 27 lat życia Edward spędził na dworze normańskim, gdzie po objęciu tronu przez Kanuta Wielkiego poszła na wygnanie rodzina jego ojca, tj. Ethelreda. Starszy brat Edwarda, Alfred, został oślepiony w wyniku nieudanej próby przejścia tronu po śmierci duńskiego władcy w 1036 r. Należy podkreślić, iż o upadku planów młodego pretendenta przesądziła zdrada Godwina, ojca Harolda. Jest również oczywiste, że nie mając własnych dzieci, anglosaski władca mógł myśleć o przekazaniu tronu Williamowi, synowi Roberta Wspaniałego, który przynajmniej dwa razy wsparł jego brata Alfreda w wysiłkach zdobycia korony angielskiej.

Jak jednak dowodzi M.W. Campbell, na pewnym etapie rządów anglosaskiego władcy dojsć mogło do konkretnych kroków, mających ułatwić Williamowi objęcie

³⁰ Zwyczaj ten upowszechnił się już w czasach chrystianizacji Brytanii i miał umożliwić umiarkowanemu obdarowanie Kościoła, a tym samym uzyskanie zasług potrzebnych do zbawienia.

³¹ *Vita Eduuardi Regis qui apud West Monasterium Requiescit*, 1561–1571, wyd. H.R. Luard, Rolls Series, Londyn 1858, s. 433–434 (dalej: **Vita Aedvardi**). Najbliżej potwierdzenia wspomnianej relacji źródłowej jest autor wersji E Kroniki Anglosaskiej: ASC, r. 1066, s. 195, 197, 199; ASC PL (E), r. 1066, s. 140; **J. Beckerman**, *Succession in Normandy...*, s. 259.

³² **J. Beckerman**, *Succession in Normandy...*, s. 260.

³³ Jak wspomina William z Poitiers, zwyczaj ten miał się upowszechnić w Anglii już od czasów misji św. Augustyna: „*Novit autem jure suum esse regnum idem, ejusdem Regis, domini sui, dono in extremis illius sibi concessum. Etenim ab eo tempore, quo beatus Augustinus in hanc venit regionem, communem gentis hujus fuisse consuetudinem, donationem quam in ultimo fine suo quis fecerit, eam ratam haberi.*” (William z Poitiers, *Gesta Willelmi Ducis Normannorum*, wyd. I.A. Giles, Caxton Society, London 1845, s. 129 – dalej: **William z Poitiers**).

³⁴ William interpretował bowiem prawo z perspektywy normańskiej, zaś Harold z anglosaskiej.

rządów w kraju³⁵. Uczony przekonuje, że ok. 1051 r., a więc w czasie, gdy miało dojść do wizyty normańskiego diuka w Anglii i uzyskania obietnicy następstwa po Edwardzie, zwolennicy władcy Normanów wraz ze zbrojnymi drużynami objęli przynajmniej niektóre twierdze w Anglii, w celu zagwarantowania wypełnienia postanowień umowy³⁶. Jako ośrodki, w których mieli stacjonować, wskazuje się zamki w Dover, Herefordshire oraz w okolicach Londynu. Teza ta znajduje poparcie w materiale źródłowym. Zarówno wersja D, jak i E *Kroniki* potwierdzają, że w 1051 r. w Dover doszło do niepokojów spowodowanych przez przybycie Eustachego z Boulogne³⁷. Wersja D *Kroniki* wspomina ponadto o najeździe władcy Walii na Herefordshire w 1052 r., w czasie którego zabito wielu Anglików i Francuzów³⁸. Jak wiadomo, w 1052 r. Godwin wrócił z wygnania, na które poszedł wcześniej z powodu wspomnianego incydentu w Dover³⁹. W wyniku ofensywy dyplomatycznej podjętej przez niego w Anglii, wygnano z Londynu wielu Francuzów, którzy uciekli do pobliskiego normańskiego zamku będącego w posiadaniu Osberna Pentecosta oraz do twierdzy Roberta, arcybiskupa Canterbury, w Herefordshire⁴⁰. Warto pamiętać, iż poza wspomnianymi, głośnymi postaciami, w Anglii osiedlali się też mniej znani rycerze. Dobrym przykładem jest tu Ralf z Gael, który posiadał dobra w Norfolk i Suffolk. Jak zauważa K.S.B. Keats-Rohan, ojciec Ralfa był związany z Anglią jeszcze w czasach Kanuta Wielkiego, mając za swoją matkę

³⁵ M.W. Campbell, *A Pre-Conquest Norman Occupation of England?*, *Speculum* 1971/XLVI/1, s. 21–31.

³⁶ *Ibidem*, s. 26–31.

³⁷ ASC, D, r. 1052, s. 173, 175, 179, 181–182; E, r. 1048, s. 171, 173, 175, 177; ASC PL, r. 1048, 1052, D, E, s. 117–119. Miasto leżało w jurysdykcji Godwina, który stanął po stronie mieszkańców broniących się przed napaścią Normanów. Różnica w ocenie sytuacji pomiędzy Edwardem i Godwinem doprowadziła do wygnania tego drugiego.

³⁸ ASC, D, r. 1052, s. 176; C, r. 1052, s. 178; ASC PL C, D, r. 1052, s. 122.

³⁹ Na podstawie dostępnych źródeł trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w 1051 r. król mógł pozwolić sobie na wygnanie Godwina wraz z rodziną, a już w następnym roku sympatia najznacniejszych możnowładczych rodzin znajdowała się po stronie wspomnianego earla Wessexu.

⁴⁰ ASC, C, D, r. 1052, s. 181–182; ASC, E, r. 1052, s. 183; ASC PL, C, D, r. 1052, s. 124; E, r. 1052, s. 126–127. Kronika podaje jedynie informacje o ucieczce normańskich możnych z Londynu do wspomnianych ośrodków zdominowanych wciąż przez Normanów. Florence z Worcester dodaje jednak, iż część uciekinierów udała się na północ do Szkocji, przechodząc za zgodą earla Leofryka przez jego ziemie. Ze względu na dostęp jedynie do starych wydań źródła, korzystałem zarówno z tekstu oryginalnego, jak i angielskiego przekładu: *Florentii Wigorniensis Monachi Chronicon ex Chronicis*, r. 1052, t. I, wyd. B. Thorpe, Londini: Sumptibus Societatis, Londyn 1848, s. 210 (dalej: **Florence z Worcester**); **Florence of Worcester**, *The Chronicle of Florence of Worcester with Two Continuations*, r. 1052, tłum. T. Forester, H.G. Bohn, Londyn 1854, s. 154–155 (dalej: **Florence z Worcester tłum.**).

krewną króla Edwarda⁴¹. Z kolei w Devon, jeszcze przed 1066 r., swoje dobra posiadał Alfred, ojciec Judhaela⁴². Warto zauważyć, iż niedługo przed powrotem Godwina król mianował wodzem Ralfa (syna Gody, siostry Edwarda oraz Drew będącego hrabią Vexin), posiadającego zresztą także swój zamek w Herefordshire, niejakiego Williama uczynił biskupem Londynu, zaś wspomnianego wcześniej Roberta z Jumieges – arcybiskupem Canterbury⁴³. W wyniku działań Godwina pozycja obozu pro-normańskiego uległa więc znacznemu osłabieniu.

Normańska obecność w Anglii w okresie rządów Edwarda Wyznawcy należy do najslabiej zbadanych wątków w historii podboju królestwa anglosaskiego przez Normanów. Znajduje ona jednak zaskakujące potwierdzenie w dziele Williama z Poitiers, relacjonującego o wiele późniejszą wizytę Harolda Godwisona w Normandii w 1064 r. Kronikarz twierdzi bowiem, iż anglosaski możny obiecał obsadzić Dover garnizorem normańskim, jak również zadeklarował gotowość podobnych działań w innych kluczowych punktach Anglii. W. Lipoński dowodzi, iż wspomniane zobowiązanie było jedynie wymysłem kronikarza, a Harold nigdy by nie wyraził na nie zgody, chyba że w stanie zagrożenia życia⁴⁴. Z punktu widzenia naszych dociekań nie jest jednak najważniejsze czy anglosaski możny istotnie zgodził się na stawiane warunki. Obecność tego ustalenia w relacji kronikarza zyskuje na zasadności, jeżeli uznamy, że Normanowie zostali już raz osadzeni w Dover, tyle że kilkanaście lat wcześniej, tj. w 1051 r.⁴⁵

Do władzy dążyła również rodzina Godwina. Dość powszechnie uznaje się, że obietnica przekazania tronu Williamowi nastąpiła na początku lat 50. XI w. (1051/1052)⁴⁶. Jak pamiętamy, zwycięstwo opcji francuskiej, którą otwarcie wspierał król, ukoronowane zostało wygnaniem Godwina, który jednak już

⁴¹ **K.S.B Keats-Rohan**, *Bretons and Normans of England 1066–1154: the family, the fief and the feudal monarchy*, Nottingham Mediaeval Studies 1992/36, Brepols Publishers, s. 44.

⁴² *Ibidem*, s. 45 – obu uznaje się za Bretończyków.

⁴³ ASC PL: komentarz D. Whitlock, przypis 6, s. 118. Patrz także: Florence z Worcester, r. 1050, t. I, s. 204; Florence z Worcester tłum., r. 1050, s. 150. Na temat wspomnianego w tekście Roberta czytaj: ASC, D, r. 1051, s. 170; ASC, C, r. 1050–1051, s. 171–172; ASC PL, D, r. 1051, s. 115–116; C, r. 1050–151, s. 115–116. Informacja o tym, że Ralf miał zamek w Herefordshire znajduje się w wersji E Kroniki: ASC, E, r. 1048, s. 171, 173, 175, 177; ASC PL, E, r. 1048, s. 119.

⁴⁴ **W. Lipoński**, *Narodziny cywilizacji...*, s. 404–405.

⁴⁵ Potwierdza to jasno cytowana wcześniej Kronika Anglosaska.

⁴⁶ Kronika Anglosaska (wersja D) wspomina jedynie o fakcie wizyty Williama w Anglii, nie mówi jednak pod r. 1051 wprost o obietnicy przekazania tronu diukowi Normandii po śmierci Edwarda: ASC, D, r. 1052, s. 176; ASC PL, D, r. 1052, s. 120–121 – należy pamiętać, że wersja D Kroniki przenosi wydarzenia z r. 1051 na r. 1052; **T.J. Oleson**, *Edward the Confessor's Promise of the Throne to Duke William of Normandy*, The English Historical Documents 1958/LXXII/283, s. 221–228.

w kolejnym roku zmusił Edwarda do przywrócenia mu odebranych ziem i godności⁴⁷. Od tego momentu król coraz bardziej tracił wpływy na rzecz możnego rodu, który z biegiem lat zyskiwał nowych sojuszników, na czele którego stanął po śmierci ojca w 1053 r. Harold⁴⁸. Proces ten dobrze widać na przykładzie obsadzania, formalnie z woli monarchy, kluczowych urzędów w Państwie. We wspomnianym czasie *ealdormenem* Wschodniej Anglii zostaje Aelfgar (syn Leofryka z Mercji), w miejsce Harolda, który objął w posiadanie władzę nad Wessexem⁴⁹. Wspomniany wielmoża został jednak wygnany już dwa lata później, zwalniając tym samym urząd *earla* Anglii Wschodniej⁵⁰. Choć jeszcze w tym samym roku Aelfgar odzyskał utraconą pozycję, to ze źródeł wynika jasno, że syn Leofryka padł ofiarą intrygi dworskiej⁵¹. Jest jasne, że wpływami zdolnymi osłabić aspiracje możnego rodu z Mercji dysponował w owym czasie jedynie Harold. O tym, że zarzuty wobec Aelfgara były pretekstem do pozbycia się konkurenta, wspomina dobitnie Florence z Worcester⁵². Jednocześnie ze zwalczaniem pozycji wspomnianego rodu trwało przejmowanie urzędów wszędzie tam, gdzie było to możliwe. Tak było w przypadku Northumbrii, która po śmierci Siwarda została przejęta, notabene w tym samym roku, przez Tostiga⁵³. Wkrótce wpływy rodu Godwina sięgnęły jeszcze dalej. Gdy w 1057 r. zmarł Leofryk z Mercji, jego synowi, wspomnianemu wcześniej Aelfgarowi, pozwolono przejąć urząd ojca, pod warunkiem, że zrzeknie się władzy nad Anglią Wschodnią⁵⁴. Jak możemy się domyślać, godność *ealdormena* tej prowincji otrzymał przedstawiciel

⁴⁷ Wspomniane wydarzenia opisuje zarówno autor wersji D, jak i E Kroniki Anglosaskiej: ASC, D, E, r. 1052, s. 173–183; ASC PL, D, E, r. 1052, s. 122–127.

⁴⁸ Wydarzenie to zostało odnotowane we wszystkich wersjach Kroniki Anglosaskiej: ASC, A, C, D, E, r. 1053, s. 183–185; ASC PL, A, C, D, E, r. 1053, s. 127–128.

⁴⁹ Jest jasne, że dla objęcia urzędu ojca oraz znajdujących się na terenie wspomnianej prowincji ziem Harold bez wahania zrzekł się powierzonego sobie wcześniej zwierzchnictwa nad Anglią Wschodnią.

⁵⁰ Potwierdzają to trzy wersje Kroniki Anglosaskiej: ASC, C, D i E, r. 1055, s. 184–187. Dwie pierwsze wspominają o przywróceniu Aelfgarowi odebranych włości i urzędów po jego najeździe we współpracy z Walijszczykami: ASC C, D, r. 1055, s. 184–187; ASC PL, C, D, r. 1055, s. 130–131.

⁵¹ W kontekście zmagania o wpływy w Anglii dość niewiarygodnie brzmi relacja autora Kroniki Anglosaskiej, jakoby sam Aelfgar przyznał się do zdrady stanu w 1055 r.

⁵² Co ciekawe, autor źródła wspomina, że Aelfgar został wygnany na skutek decyzji króla oraz *witanu*: „*Non multo post, rex Eadwardus, habito Lundoniae consilio, Algarum comitem, filium Leofrici comitis, sine culpa exlegavit.*” (Florence z Worcester, r. 1055, t. I, s. 212; Florence z Worcester tłum., r. 1055, s. 156). W rzeczywistości nie wiemy więc, na ile decyzja ta należała do króla, a na ile do rady zdominowanej przez stronników Harolda.

⁵³ ASC, D, E, r. 1055, s. 185–187; ASC PL, D, E, r. 1055, s. 130.

⁵⁴ ASC, D, E, r. 1057, s. 187–189; ASC PL, D, E, r. 1057, s. 133–134.

rodu Godwina, w tym przypadku jego syn Gyrrh⁵⁵. Mniej więcej w tym czasie Leofwine został *earlem* Kentu i Essexu, zaś Harold objął władzę nad Hereford⁵⁶.

Warto także przyrzeć się kulisom sprowadzenia do Anglii *aetheling*a Edwarda, syna Edmunda Żelaznobokiego (brata panującego Edwarda). Gdy idzie o fakty, wiemy jedynie tyle, że wspomniany książę przybył do Anglii z Węgier w 1057 r. (na wygnanie poszedł po śmierci ojca i objęciu rządów przez Kanuta Wielkiego) i zmarł niedługo później w tajemniczych okolicznościach, nie doczekawszy się spotkania z panującym władcą⁵⁷. Według W. Lipońskiego, inicjatorem sprowadzenia księcia był król Edward, pragnący po swej śmierci przekazać tron potomkowi dynastii Cerdica, zaś Harold, posiadając rozległe wpływy na dworze królewskim, uniemożliwił pozbawionemu realnej władzy królowi spotkanie z bratankiem. Teoria ta ma jednak kilka słabych punktów. Po pierwsze, gdyby sprowadzenie *aetheling*a Edwarda odbyło się z inicjatywy króla, Harold miałby wiele okazji aby w czasie jego podróży z Węgier pozbyć się niewygodnego konkurenta. Co więcej, choć ród Godwina z pewnością rósł w siłę na tyle, aby obejmować władzę z ramienia monarchy nad poszczególnymi prowincjami, trudno sobie wyobrazić, aby król, posiadający (przynajmniej w teorii) najwyższą władzę w państwie, był więźniem na własnym dworze. Po trzecie, fakt, że *aetheling* Edward przybył bez problemu przez ziemie znajdujące się pod władzą Harolda, a nie zdołał dotrzeć do Edwarda Wyznawcy, wskazuje, iż opór napotkany został na dworze królewskim, a nie na poprzednich etapach wędrówki. Oznacza to tyle, że to nie Harold chciał powstrzymać księcia od spotkania z królem, lecz właśnie Edward wzbraniał się przed przyjęciem bratanka, unikając tym samym sytuacji postawienia siebie wobec faktów dokonanych w sprawie przyszłej sukcesji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że *aetheling* Edward, wywodzący się w prostej linii od Cerdica, miał mocniejsze prawo do tronu niż diuk Normandii, choćby i najpotężniejszy. Jest zresztą jasne, że także w interesie Harolda leżało objęcie tronu przez słabego króla, potrzebującego politycznego wsparcia na prowincji, a nie

⁵⁵ O wspomnianym awansie wspomina bezpośrednio autor Vita Aedvardi: 732–737, s. 410. Choć autor żadnej z wersji nie opisuje przejęcia wspomnianej prowincji przez Gyrrh, to wersja D cytowanego źródła nazywa go *earlem*: ASC D, r. 1066, s. 199; ASC PL, D, r. 1066, s. 143; P. Grierson, *A Visit of Earl Harold to Flanders in 1056*, The English Historical Review 1936/51/201, s. 94.

⁵⁶ T.J. Oleson, *Edward the Confessor's...*, s. 225.

⁵⁷ Jak podkreśla P. Grierson, pierwsze negocjacje w sprawie powrotu księcia do Anglii miały się rozpocząć w 1054 r. Wygląda więc na to, że *aetheling* Edward mógł mieć wątpliwości co do swojego powrotu do kraju, który opuścił jako małe dziecko: P. Grierson, *A Visit of Earl Harold...*, s. 94–95.

silnego władcę Normanów, którzy tak wiele problemów sprawili w poprzednich latach rodowi Godwina⁵⁸.

4. Zakończenie

Gdyby wziąć pod uwagę wyłącznie fakty, należałoby przyznać, iż diuk Normandii miał w 1066 r. prawo do angielskiej korony. Trzeba pamiętać, iż Edward Wyznawca, który rządził Anglią, w rzeczywistości sam był reprezentantem świata frankijskiego. Wiedział więc dobrze, że w myśl prawa kontynentalnego jego darowizna będzie nieodwołalna. Gdyby zaś nawet uznać, iż Edward nie miał wystarczającej władzy, by wyznaczyć następcę samodzielnie, to aprobatą *witanu* w 1051 r. umacniała decyzję angielskiego króla. Angielski władca hojnie darował ziemię Normanom i starał się obsadzać nimi najważniejsze urzędy. Gdy w 1052 r. polityka ta spotkała się z oporem ogółu możnych, król starał się równoważyć wpływy rodziny Harolda, faworyzując konkurencyjne anglosaskie rody⁵⁹. Pomimo tego, dominacją rodu Godwina nie zdołała zachwiać nawet wpływowa rodzina Leofryka z Mercji. Gdy w 1057 r. podjęta została próba zagwarantowania sukcesji potomkowi z dynastii Cerdica, Edward najprawdopodobniej uchylił się od spotkania, którego efektem mogło być tylko fiasko jego dążeń zagwarantowania sukcesji Williamowi na rzecz syna Edmunda Żelaznobokiego. Fakt, iż Edward *aetheling* nie zdołał w końcu dotrzeć do króla, świadczy o tym, iż Wyznawca zachował jednak dość władzy, by oprzeć się naciskom stronnictwa Harolda. Choć nigdy się nie dowiemy, co działo się w ostatnich dniach życia króla Edwarda, to jest mało prawdopodobne, by zechciał on zmienić orientację polityczną, której tak wytrwale bronił przez całe życie, zostawiając tron synowi człowieka, który był odpowiedzialny za śmierć jego brata.

Bibliografia

Źródła:

Florentii Wigorniensis Monachi Chronicon ex Chronicis, wyd. B. Thorpe, t. I, Londini: Sumptibus Societatis, Londyn 1848.

Gesta Willelmi Ducis Normannorum, wyd. I.A. Giles, Caxton Society, London 1845.

⁵⁸ P. Grierson słusznie więc dowodzi, że to Harold czynił zabiegi, aby ściągnąć do Anglii *aetheling* Edwarda i z tego powodu wyruszył do Flandrii w 1056 r.: P. Grierson, *A Visit of Earl Harold...*, s. 96–97.

⁵⁹ Jak wskazuje G.M. Trevelyan, polityka ta uniemożliwiła zbudowanie jedności pomiędzy północą a południem kraju: G.M. Trevelyan, *Historia Anglii...*, s. 147.

- Heremanni Miracula Sancti Edmundi*, [w:] *Ungedruckte Anglo-Normannische Geschichtsquellen*, wyd. F. Liebermann, British Library/Historical Print Editions, Strassburg 1879, s. 245–246.
- Orderici Vitalis Ecclesiasticae Historiae Libri Tredecim*, t. III, wyd. A. le Prevost, Societe de l'Histoire de France, Paris 1845.
- The Anglo-Saxon Chronicle*, tłum. D. Whitelock, Clarendon Press, Londyn 1961.
- The Chronicle of Florence of Worcester with Two Continuations*, tłum. T. Forester, H.G. Bohn, Londyn 1854.
- Two of the Salon Chronicles Paralel (with supplementary extracts from the others)*, wyd. Ch. Plummer, Clarendon Press, Oxford 1952.
- Vita Eduuardi Regis qui apud West Monasterium Requiescit*, wyd. H.R. Luard, Rolls Series, Londyn 1858.

Opracowania:

- Babington T.**, *Macaulay's History of England, From the Accension of James II*, I, Everyman's Library, No wy York 1906.
- Babington T.**, *Thomas Babington Lord Macaulay. Eseje polityczne*, przekł. S. Tarnowski, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2013.
- Beckerman J.**, *Succession in Normandy, 1087, and in England, 1066: The Role of Testamentary Custom*, *Speculum* 1972/41, s. 258–260.
- Campbell M.W.**, *A Pre-Conquest Norman Occupation of England?*, *Speculum* 1971/XLVI/1, s. 21–31.
- Chaney W.A.**, *The Cult of Kingship in Anglo-Saxon England: The Transistion from Paganism to Christianity*, University of California Press, Manchester 1970.
- Ciggaar K.**, *England and Byzantium on the Eve of the Norman Conquest*, *Anglo-Norman Studies* 1982/5, s. 78–96.
- Garnett G.**, *Conquered England. Kingship, Succession, and Tenure 1066–1166*, Oxford University Press, Oxford 2007.
- Grierson P.**, *A Visit of Earl Harold to Flanders in 1056*, *The English Historical Review* 1936/I/201, s. 90–97.
- Keats-Rohan K.S.B.**, *Bretons and Normans of England 1066–1154: the family, the fief and the feudal monarchy*, *Nottingham Mediaeval Studies* 1992/36, s. 42–78.
- Lipoński W.**, *Narodziny cywilizacji Wysp Brytyjskich*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2001.
- Lyon B.**, *A Constitutional and Legal History of Medieval England*, Harper & Brothers, New York 1960.
- Maitland F.W.**, *The Constitutional History of England*, I, Cambridge University Press, Cambridge 1909.
- Modzelewski K.**, *Barbarzyńska Europa*, Iskry, Warszawa 2004.
- Morton C.**, *Pope Alexander II and the Norman Conquest*, *Latomus* 1975/34, Societe d'Etudes Latines de Bruxelles, s. 363–382.
- Newton S.**, *The Origins of Beowulf and the Pre-viking Kingdom of East Anglia*, Boydell and Brewer, Cambridge 1993.
- Oleson T.J.**, *Edward the Confessor's Promise of the Throne to Duke William of Normandy*, *The English Historical Documents* 1958/LXXII/283, s. 221–228.
- Reynolds S.**, *Lenna i wasale. Reinterpretacja średniowiecznych źródeł*, tłum. A. Bugaj, Wyd. M. Drowiecki, Kęty 2001.
- Sheehan M.**, *The Will in Medieval England*, Pontifical Institute of Mediaeval Studies, Toronto 1963.

- Szlachta B.**, *Książeczka męża stanu. Elementy doktryny politycznej Jana z Salisbury* [w:] M. Jaśkowski, B. Toczewska (red.), *Myśl Polityczna. Od historii do współczesności. Księga dedykowana profesorowi Markowi Waldenbergowi*, Kraków 2002, Księgarnia Akademicka, s. 443–461.
- Szlachta B.**, *Monarchia prawa. Szkice z historii angielskiej myśli politycznej do końca epoki Plantagenetów*, Biblioteka Myśli Politycznej, Kraków 2001.
- Tabuteau E.Z.**, *Transfers of Property in Eleventh-Century Norman Law*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1988.
- Trevelyan G.M.**, *Historia Anglii*, tłum. A. Dębicki, PWN, Warszawa 1965.
- Whitelock D.**, *Wulfstan's Authorship of Cnut's Laws*, *English Historical Review* 1955/LXX/274, s. 72–85.
- Wierzbński S.**, *The symbolic significance of Skjöldr and Scyld*, [w:] L.P. Słupecki, J. Morawiec (red.), *Between Paganism and Christianity in the North*, Rzeszów 2009, Wyd. URz, s. 131–149.
- Wormald P.**, *Bede, Bretwaldas and the Origins of the Gens Anglorum*, [w:] P. Wormald, D. Bullough, R. Collins (red.), *Ideal land Reality in Frankish and Anglo-Saxon Society: Studies Presented to J.M. Wallach-Hadrill*, Oxford University Press, Oxford 1983, s. 99–129.
- Yorke B.**, *Królowie i królestwa Anglii w czasach Anglosasów 600–900*, PWN, Warszawa 2010.
- Yorke B.**, *The Bretwaldas and the origins of overlordship in Anglo-Saxon England*, [w:] S. Baxter, C.E. Karkov, J.L. Nelson, D. Pelteret (red.), *Early Medieval Studies in Memory of Patrick Wormald*, Ashgate Publishing, Ashgate 2009, s. 81–95.

Szymon WIERZBIŃSKI

**THE DUKE, THE KING AND THE POPE. A FEW COMMENTS
ON THE DISCUSSION CONCERNING LEGITIMACY OF WILLIAM THE BASTARD SUCCESSION
TO THE THRONE OF ENGLAND IN THE YEAR 1066 (PART I)**

(Summary)

It is not a secret that the war between Harold II and William the Bastard, who eventually became William the Conquer, belongs to the most discussed topics. This statement applies especially to the English scholars, who treat the issue as one of the key events in the history of their nation. However, while reading the works of these excellent scientists, one can have the impression that the topic in question was utilized to strengthen the traditional, post-Wig historiography. According to its propagators Edward the Confessor neither designated William as his heir, nor did he have power to do so. In addition to that there is an opinion that the last Anglo-Saxon king chose Harold as future king on his death bed. In this part of the paper I raise a few arguments against the traditional interpretations of the sources. In my opinion the thing may well have been different, since Edward was brought up in Normandy and had personal reasons to fight off Harold's aspirations.

Keywords: England, Normans, succession, conquest